

Sygn. akt III Ca 394/18 (III Cz 348/18, III Cz 1196/18, III Cz 1197/18)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędzia SO Teresa Kołeczko-Waławik

Sędzia SO Barbara Braziewicz

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko M. S. (1), B. S. i M. S. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego B. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt I C 958/14

oraz na skutek zażalenia powoda

na rozstrzygnięcia zawarte w punktach 4, 6 i 7 wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt I C 958/14

1. z zażalenia powoda zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 4 w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi;**

b) **w punkcie 6 i 7 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu;**

2. oddala apelację;

3. zasądza od pozwanego B. S. na rzecz powoda kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym - w części wywołanej apelacją;

4. nie obciąża pozwanych M. S. (1), B. S. i M. S. (2) kosztami postępowań zażaleniowych.

SSO Barbara Braziewicz SSO Leszek Dąbek SSO Teresa Kołeczko-Waławik

Sygn. akt III Ca 394/18 (III Cz 348/18, III Cz 1196/18, III Cz 1197/18).

UZASADNIENIE

Powód B. W. żądał zasądzenia od pozwanych M. S. (2)

i M. S. (1) kwoty 5161zł tytułem odszkodowania oraz 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2013r. oraz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie twierdził, że w dniu 14 07 2013r. B. S. na boisku sportowym w R. uderzył pięścią w twarz powoda, który w tym dniu sędziował mecz. Na skutek uderzenia powód doznał złamania trzonu żuchwy lewej. Uraz ten wymagał leczenia operacyjnego, przebywał w szpitalu do 19 07 2013r. nadto kontynuował leczenie dojeżdżając do S.. Wymagał też leczenia stomatologicznego z powodu utknięcia zęba 36 w szczelinie złamania żuchwy. Bardzo cierpiał, pokarmy mógł przyjmować w stanie półpłynnym. Wymagał specjalnej diety,

co wiązało się z wysokimi kosztami. Sąd Rodzinny i nieletnich zastosował wobec nieletniego B. S. środki wychowawcze uznając go winnym popełnienia czynu. Wskazał, iż kwota odszkodowania obejmuje: koszty dojazdów do S. 1351,50zł, koszty parkingów 100zł, lekarstwa 60zł, odbudowa zęba 650zł, stratę związaną z niemożnością prowadzenia meczy piłkarskich 2000zł, koszty specjalnej diety 1000zł.

Pozwani M. S. (2), M. S. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Zarzucili, że mogą odpowiadać jedynie na podstawie art. 426 w zw. z art. 427 k.c.

i to powód powinien wykazać podstawę odpowiedzialności pozwanych

w szczególności, fakt, iż rozwój intelektualny małoletniego sprawcy, który ukończył

13 lat nie jest wystarczający, by przypisać odpowiedzialność za szkodę opiekunom. Podnieśli, że do naprawienia szkody zobowiązany jest tylko ten, kto z mocy umowy

lub ustawy jest zobowiązany do nadzoru nad małoletnim i tylko wtedy, gdy nadzoru

nie wykonywał starannie. W dniu zdarzenia nadzór sprawowali pracownicy Klubu Sportowego (...) R.. Rodzice powierzyli sprawowanie opieki i nadzór nad małoletnim synem klubowi. Brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanym w sytuacji.

W toku postępowania Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim na rozprawie w dniu 21 08 2015r. na podstawie regulacji art. 194 § 1 k.p.c. wezwała B. S. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Pozwany B. S. zarzucił, że w postępowaniu przed sądem

dla nieletnich, które ma charakter obligatoryjny Sąd zastosował wobec nieletniego najłżejszy środek wychowawczy mając na uwadze stopień rozwoju emocjonalnego. Podniósł, że nie zostało wykazane, aby pozwany wykazywał odpowiedni stan rozeznania i dojrzałości psychicznej, a także emocjonalnej. Wskazał, że powód otrzymał odszkodowanie z Okręgowego Związku Piłki Nożnej w R.. Zakwestionował koszty specjalnej diety na poziomie 1000zł. Zarzucił, że roszczenie

o zadośćuczynienie jest wygórowane, wskazując, że powód jest osobą młodą,

a charakter doznanego urazu jest tego rodzaju, że nie skutkuje stałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w wyroku z dnia 13 09 2017r. zasądził od pozwanego B. S. na rzecz powoda 15.000zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 09 2017r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił, ponadto oddalił wnioski o rozłożenie świadczenia na raty

i powództwo w stosunku do M. S. (1) i M. S. (2). Ponadto nakazał pobrać

z zasądzonych roszczenia od powoda B. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim 1001zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 4) nakazał pobrać od pozwanego B. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim 756 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 5), zasądził od powoda B. W. na rzecz pozwanego B. S. 338,87zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 6)

oraz zasądził od powoda B. W. na rzecz pozwanych M. S. (2)

i M. S. (1) 2817zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W ustalonym stanie faktycznym, w motywach orzeczenia przywołał regulacje art. 444 § 1 k.c., 445 § 1 k.c., art. 415 k.c. oraz art. 426 k.c., 427 k.c. Oceniał, że z treści wskazanych przepisów należy wywnioskować, że jako regułę przyjmuje się dojrzałość psychofizyczną osoby trzynastoletniej, dlatego uzasadniona jest powszechna praktyka stosowania domniemania faktycznego o poczytalności sprawcy deliktu, bez względu na jego wiek. Ewentualny brak zdolności do ponoszenia odpowiedzialności przez sprawcę szkody powinien być przez niego wykazany. Wskazał, że w dniu zdarzenia pozwany miał prawie 15 lat i z żadnych okoliczności sprawy w szczególności z zeznań samego pozwanego nie wynika, aby miał w jakikolwiek sposób ograniczoną poczytalność, która mogłaby spowodować brak jego odpowiedzialności za szkodę w rozumieniu

art. 425 k.c. Uznał, iż zachowanie pozwanego z całą pewnością było bezprawne

i zawinione, konsekwencją czego jest jego odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi na zasadzie art. 415 k.c.

Następnie stwierdził, iż w związku z tym,

że pozwany B. S. działał z pełnym rozeznaniem i jego odpowiedzialność

nie została wyłączona, brak podstaw do przypisania odpowiedzialności jego rodzicom

i dlatego oddalono powództwo w stosunku do M. i M. S. (1). Odnosząc

się do wysokości wyrządzonej przez pozwanego szkody wskazał, iż powód nie wykazał wysokości szkody poniesionej w związku z leczeniem, poza kosztem prywatnego leczenia stomatologicznego co zostało zrefundowane przez ubezpieczyciela (...) S.A. Uznał, iż nie zostały także wykazane koszty dojazdów na wizyty lekarskie, koszty parkowania, koszty zakupu lekarstw, jak też zwiększonych wydatków z powodu specjalnej diety. Stwierdził także, iż powód nie podał w ilu konkretnie meczach wzięłby udział., tym samym nie wykazał wysokości straty z powodu niemożności prowadzenia meczów piłkarskich. Za uzasadnione uznał roszczenie o zadośćuczynienie, choć nie

w takiej wysokości jak tego domagał się powód. Stwierdził, iż powód w wyniku zdarzenia z dnia 14.07.2013r. roku doznał cierpień zarówno natury fizycznej

jak i psychicznej. Uwzględnił, iż powód od momentu samego zdarzenia odczuwał ból, doznał złamania szczęki, utracił ząb 36, przebywał w szpitalu, a po powrocie, musiał ograniczyć swoją aktywność życiową, nie mógł biegać, ćwiczyć na lekcjach w-f, brać udziału w zawodach jako sędzia, że przyjmował leki przeciwbólowe, musiał jeździć

na kontrole lekarskie, a także okoliczność, iż następstwa obrażeń ciała, jakich doznał pokrzywdzony zostały zagojone i brak jest dalszego zagrożenia dla zdrowia powoda. Za zasadne uznał przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł.

W pozostałej części powództwo oddalił jako wygórowane.

O odsetkach orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. , a o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 07 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2018r., poz. 300 t.j.) dokonując ich stosunkowego rozdzielenia i obciążając powoda całością kosztów w stosunku do pozwanych M. i M. S. (3) na zasadzie art. 98 k.p.c.

Orzeczenie zaskarżył **pozwany B. S.**, w części uwzględniającej żądanie w kwocie przewyższającej 7000zł. Wnosił o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa o zadośćuczynienie ponad kwotę 7 000zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 09 2017r. do dnia zapłaty, rozłożenie pozwanemu zasądzonego świadczenia na raty oraz zmianę orzeczenia o kosztach, bądź jego uchylenie

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zarzucił błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegający na błędnym ustaleniu:

- rozmiaru krzywdy i doświadczonych przez powoda cierpień, które to ustalenia nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym;
- wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi, które jest zbyt wygórowane i ustalone z pominięciem faktu, iż powód otrzymał świadczenie z tytułu złamania kości i świadczenie z tytułu leczenia operacyjnego wypłacone przez (...) S.A.;

- że powód miał stosować dietę płynną przez pół roku po wypadku, podczas gdy, z wypisu ze szpitala wynika, iż powód dostał zalecenie stosowania płynnej przez okres 8 tygodni;
- że rozmiar krzywdy wskazuje stosowanie przez powoda po wypadku tabletek przeciwbólowych w sytuacji, gdy były to zwykłe tabletki przeciwbólowe dostępne bez recepty, co dowodzi, iż gdyby stopień cierpienia był znaczny, powód stosowałby leki przepisane przez lekarza o silniejszym działaniu;
- że na rozmiar krzywdy powoda ma wpływ brak możliwości brania przez niego udziału w meczach piłki nożnej, w sytuacji gdy nie wykazano konkretnie w ilu meczach powód nie brał udziału;
- iż w sprawie nie zachodzi wypadek szczególny uzasadniający rozłożenie pozwanemu zasądzonego świadczenia na raty, w sytuacji, gdy sytuacja życiowa pozwanego, który aktualnie jest uczniem i nie pracuje jest wypadkiem szczególnym uzasadniającym rozłożenie zadośćuczynienia na raty;

Ponadto zarzucił, że przy ferowaniu wyroku naruszono prawo procesowe, regulacje art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie oceny zeznań powoda i jego matki w zakresie rozmiaru cierpień i krzywdy jakiej powód miał doświadczyć z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, w sytuacji gdy ich zeznań należy podejść z dużą dozą ostrożności albowiem są to osoby bezpośrednio zainteresowane pozytywnym zakończeniem postępowania;
- pominięcie przy orzekaniu i ustaleniu wysokości zadośćuczynienia faktu, iż powód otrzymał świadczenie z tytułu złamania kości i świadczenie z tytułu leczenia operacyjnego wypłacone przez (...) S.A.;
- brak dokonania wszechstronnej oceny zeznań powoda i jego matki w zakresie okresu półrocznego przez jaki powód miał przyjmować dietę płynną, podczas gdy ich zeznaniom w tym zakresie przeczy pozostały materiał dowodowy w postaci dokumentacji ze szpitala gdzie zalecono dietę płynną przez okres 8 tygodni;
- pominięcie przy ustaleniu rozmiaru krzywdy, stosowania przez powoda tabletek przeciwbólowych w postaci paracetamolu, a więc dostępnego bez recepty;
- pominięcie faktu, iż powód nie potrafił wykazać w toku postępowania rozmiarów i wysokości poniesionej szkody, co powinno wzbudzić wątpliwości co do wiarygodności zeznań powoda i jego matki w zakresie podawanych przez nich rozmiarów krzywdy;
- przejawiające się brakiem dokonania wszechstronnej oceny zebranych w sprawie opinii biegłych lekarzy i pominięcie wniosków płynących z tychże opinii, w sytuacji gdy wynika z nich, iż powód nie doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a sam rozmiar cierpień i krzywdy nie jest duży;
- przejawiające się dowolną oceną długości okresu, w jakim powód pozostawał w leczeniu szpitalnym, podczas gdy z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż był to okres zaledwie 5 dni, co pozwala uznać, iż rozmiar krzywdy i dolegliwości nie był duży, bowiem w przeciwnym razie powód pozostałby w szpitalu na znacznie dłuższy okres;
- przejawiające się dowolną oceną wypisu ze szpitala i pominięciem jego treści, podczas gdy z powyższego wynika, iż powoda wypisano w stanie ogólnym

i miejscowym dobrym, bez widocznych objawów i bez wymogu dalszego leczenia, co jest o tyle istotne, iż ma wpływ na ustalenie rozmiaru krzywdy;

- przejawiające się dowolną oceną zeznań powoda i jego matki w zakresie ustalenia rozmiaru krzywdy w oparciu o fakt, iż w wyniku wypadku powód nie mógł brać udziału w meczach piłkarskich, podczas gdy po pierwsze fakt ten nie został wykazany, a nadto w istocie nie wykazano w ilu konkretnie meczach powód nie brał udziału;

Ponadto zarzucił naruszenie regulacji prawa procesowego art. 320 k.p.c. poprzez brak rozłożenia pozwanemu zasądzonych świadczeń na raty oraz naruszenie regulacji prawa materialnego art. 445 k.c. poprzez ustalenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia w sposób wygórowany, nieadekwatny do rzeczywistych dolegliwości, przyznanej w oderwaniu od realiów sprawy, poza rozsądnymi granicami i niedostosowanej do aktualnych stosunków majątkowych.

W uzasadnieniu apelacji między innymi podnosił, że do zeznań powoda i jego matki należy podejść z dużą dozą ostrożności albowiem powód jest osobą bezpośrednio zainteresowaną pomyślnym dla niego zakończeniem postępowania, a tym samym takie samo stanowisko prezentowała osoba dla niego najbliższa. Zarzucał, że istotne pominięte przez Sąd zostało stwierdzenie biegłego, że powód nie doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co winno mieć przełożenie na rozmiar doznanej krzywdy i w konsekwencji na prawidłowe wyliczenie zadośćuczynienia.

Orzeczenie zaskarżył także **powód B. W.** w części orzekającej o kosztach procesu nieuiszczonych kosztach sądowych (w punkcie 4, 6 i 7).

Wnosił o ich zmianę w sposób podany w zażaleniach oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowe według norm przepisanych.

Zarzucał, że przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia naruszono prawo procesowe regulację art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wystąpienia przesłanek do odstąpienia zgodnie z zasadą słuszności od obciążenia powoda kosztami procesu w całości.

W uzasadnieniu podnosił także zarzut naruszenia:

- art. 100 zd. 2 k.p.c. przez nie włożenie na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, mimo, że określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny Sądu, a z ostrożności także nausznie art. 100 zd 1 k.p.c. przez stosunkowe rozdzielanie kosztów zamiast ich wzajemnego zniesienia;
- art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez jego niezastosowanie.

W odpowiedzi na apelację **powód B. W.** domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując, że mają one swoje źródło w regulacji art. 415 § 1 k.c., a następnie skonstruował prawidłową podstawę faktyczną orzeczenia.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną orzeczenia mają podstawę w informacjach zawartych w przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia źródłach dowodowych, które są logiczne, nawzajem się uzupełniają i potwierdzają i jako takie są w pełni wiarygodne.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego sprawy jest logiczna, mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów i Sąd odwoławczy

ją podziela.

Wbrew twierdzeniom apelacji prawidłowo zostały poczynione ustalenia zarówno w zakresie czasu pobytu w szpitalu przez pozwanego, zaleceń stosowania leków przeciwbólowych oraz diety przez 8 tygodni, jak też w zakresie zrefundowania

z ubezpieczenia kosztów zabiegu stomatologicznego. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ustalił, iż obecnie powód jest zdrowy i nie wymaga dalszego leczenia, a środki przeciwbólne konieczne były bezpośrednio po urazie i w czasie pooperacyjnym.

Ponadto skarżący w ramach podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji regulacji art. 233 § 1 k.p.c. w istocie kwestionuje dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego, tj. pominięcie ustaleń przy dokonanej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod zastosowane w sprawie normy prawa cywilnego materialnego.

Dlatego zarzuty te tylko werbalnie odnoszą się do podstawy faktycznej orzeczenia i jako taki nie ma wpływu na powyższą ocenę.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego jest prawidłowa, a Sąd odwoławczy ją podziela i w całości przyjmuje za własną (orz. SN z dn. 26 04 1935r. C III 473/34, Zb U. z 1935r. poz. 496).

Odpowiedzialność pozwanego B. S. za skutki zdarzenia nie była kwestionowana w toku postępowania.

Ma ona źródło w regulacji art. 415 k.c. co z jej mocy rodzi po stronie pozwanego obowiązki: naprawienia powodowi wynikłej z tego szkody (określonej

w art. 361 § 2 k.c.) oraz zapłaty mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (przewidzianego w regulacji art. 445 k.c.).

Ich zakres wyznacza regulacja art. 361 § 1 k.c. zgodnie z którą pozwany ponosi jedynie odpowiedzialność za normalne następstwa swego zachowania.

Przewidziany w art. 445 § 1 k.c. obowiązek zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ma charakter kompensacyjny i jego wysokość nie może być nadmierna do doznanej krzywdy, co oznacza, że przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego musi ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. orzec. S.N.

z dnia 24 czerwca 1965r. I PR 203/65 - OSPiKA 1966r. poz. 92).

Do obrażeń pozwanego doszło w wyniku uderzenia powoda w twarz pięścią, co spowodowało złamanie żuchwy, a dalej konieczność leczenia i związanych z tym ograniczeń życiowych.

W wyniku tego zdarzenia powód musiał się poddać zabiegowi chirurgicznemu, założono mu szynę oraz wykonano zabieg założenia płytek tytanowych.

Po zabiegu był opuchnięty, miał założony opatrunek i musiał zażywać środki przeciwbólne.

Wbrew zarzutom skarżącego sam fakt nieprzepisania przez lekarza silniejszych środków przeciwbólowych wydawanych na receptę nie przesądza o braku cierpienia powoda, a jedynie wpływa na zakres doznanych cierpień, których rozmiar został

w sposób prawidłowy oceniony przez Sąd Rejonowy.

Niezależnie od dolegliwości fizycznych powoda Sąd pierwszej instancji słusznie także uwzględnił, iż w tym czasie jego czynności życia codziennego były utrudnione, co w sposób istotny miało wpływ na jego życie codzienne, wpływając na zakres wykonywanych przez niego codziennych czynności, (między innymi nie mógł on uczestniczyć w zajęciach wf-u oraz brać udziału w zawodach jako sędzieja).

Podkreślić także należy, że w następstwie przedmiotowego zdarzenia wielokrotnie doszło do bolesnej ingerencji w cielesność powoda (w chwili uderzenia,

w czasie zabiegów chirurgicznych związanych z założeniem płytek tytanowych

a następnie z ich usunięciem i w czasie zabiegu stomatologicznego usunięcia miazgi

z zęba 36) oraz że przez okres pół roku nie mógł on normalnie się odżywiać (zmuszony był stosować dietę i jeść wyłącznie zmiksowane produkty).

Dlatego zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 15.000zł realizuje wskazany powyżej postulat, niewątpliwie nie jest ono wygórowane i niewspółmiernie nieodpowiednie do doznanej przez powoda krzywdy, wobec czego brak jest podstaw

do jego skorygowania przez Sąd odwoławczy (OSN 9 07 1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53).

Prawidłowa jest również ocena dotycząca niewykazania przez powoda szkody materialnej.

Nie była ona kwestionowana przez skarżącego, a Sąd odwoławczy związaną z tym ocenę prawną w całości podziela i przyjmuje za własną.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie się pozwanego w zapłacie zasądzonych należności ma swoje oparcie w regulacji prawnej zawartej w art. 481 k.c.

Znalazło to ostatecznie prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym wyroku, wobec czego apelacja jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c., a to z mocy zawartej w nim regulacji prowadziło do jej oddalenia.

Natomiast w sposób wadliwy orzeczono o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych, obciążając nimi powoda.

Z uwagi na charakter dochodzonych przez powoda roszczeń i okoliczności sprawy, w tym niewymierności dochodzonego zadośćuczynienia (jego ostateczny wymiar jest poddany uznaniu sądu), wynik sprawy był wątpliwy.

W połączeniu z faktem, iż do przedmiotowych zdarzeń doszło z oczywistej winy pozwanego, stanowi to o występowaniu w sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku w rozumieniu regulacji art. 102 k.p.c., co skutkowało powinno być nie obciążaniem powoda obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu oraz odstąpieniem

od obciążenia go nieuiszczonymi kosztami sądowymi - przy zastosowaniu regulacji

art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 07 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2018r. poz. 300).

Nie znalazło to prawidłowego odzwierciedlenia w zaskarżonym wyroku, wobec czego zażalenie powoda było uzasadnione, co z mocy regulacji prawnej zawartej w art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. prowadziło w tej części do jego zmiany.

Reasumując zaskarżony wyrok jest wadliwy w części orzekającej

o kosztach procesu oraz nakazującej pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa niewiszczone koszty sądowe i dlatego zażalenia powoda jako uzasadnione uwzględniono zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji w sposób wskazany

w sentencji, przy zastosowaniu regulacji art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. , a apelację pozwanego jako bezzasadną oddalono w oparciu o regulację

art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego wywołanych apelacją pozwanego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. biorąc pod uwagę, że pozwany uległ w postępowaniu apelacyjnym, wobec czego na mocy wskazanej regulacji prawnej powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego w tym postępowaniu koszty zastępstwa procesowego.

O kosztach postępowań zażaleniowych orzeczono stosując regulację art. 102 k.p.c. mając z kolei na uwadze, że w tym zakresie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek o którym mowa w tym przepisie, gdyż w tej części wynika sprawy był wątpliwy, gdyż u podstaw uwzględnienia zażaleń legły dyskrecjonalne oceny Sądu.

SSO Barbara Braziewicz SSO Leszek Dąbek SSO Teresa Kołeczko-Waławik